



DZIENNIK wychodzi codzień rano wyjąwszy poniedziałki i dni następujące po świątach.

DODATEK MIESIĘCZNY wychodzi z ostatnim dniem każdego miesiąca.

PRZEDPŁATA NA DZIENNIK „CZAS“

Table with subscription rates for various periods and regions like Krakow and Austria.

CZAS

Przyjmują się do umieszczenia w Inseratach.

OGŁOSZENIA, ODEZWY, UWADOMIENIA, DONIESIENIA wszelkiego rodzaju, tyczące się przemysłu, handlu, rolnictwa, sprzedaży, kupna, dzierżaw itp. za opłatą.

Od wiersza drobnego za jednorazowe umieszczenie po 7 centów, za następne po 3/4.

Do każdego inseratu załączone być winno 30 centów na opłatę stęplową za każdorazowe umieszczenie.

LISTY z pieniędzmi prenumeracyjnymi i inseratowymi przesyłane być winny franko do Biura Ekspedycji „Czasu“.

LISTY reklamacyjne nieopieczowane nielegają frankowaniu.

LISTY niefrankowane nie przyjmują się. Numer pojedynczy dziennika kosztuje 10 centów.

Kraków 2 kwietnia.

Wypowiedzieliśmy już, iż zdaniem naszym zbyteczną a raczej nie potrzebną byłoby rzeczą chcieć rozprawić o sprawie kongresu, skoro rozumowania na samych tylko domysłach i pogłoskach opierać można.

Korespondencyja Czasu.

Od Wieliczki 29 marca. Unaocniwszy w uprzednim liście doniosłość przemysłu hutniczego w Krakowskim okręgu rządowym pod względem zyskanego w okresie od 1850 do 1857 roku z rud galicyjskich, krakowskich, węgierskich a nawet szlaskich (ile że dotychczas zakłady na pograniczu jednej z tych dwu prowincji są położone) surowcu; zamierzam napisać wykład szczegółową ilość wytopionego w tym samym czasie z wspomnianych rud, tudzież z tak nazwanymi nieużytków kruszców żelaza lanego. — Nasamprzód muszę nadmienić o okoliczności zapowiedzianej w moim pierwszym liście (patrz Nr. 64 Czasu) unaocnienia co do większego rozwoju naszego hutnictwa i kuźnictwa: iż wyrób lanego żelaza w tej części krainy podniósł się w przeciągu ostatnich ośmiu lat, z których wykazy statystyczne mam pod ręką, do bez porównania wyższej cyfry produkcyjnej, niż wyrób surowcu, co się zapewne tłumaczyć powinno: iż ta gałąź przemysłu okazywała się mniej popłatną od tamtej. — Wyrób leżny uskuteczniają w Galicji zachodniej te same zakłady (w Górcie węgierskiej, Suchej, Makowie i Zakopanem), w których jak wprzód wykażałem, wytapiany bywa surowiec. Wyrabia się wszakże w szczególności żelazo lane okrom rud także z nieużytków

tków kruszcowych (Erzabfälle) w wielkich piecach (Hochöfen), oraz tak nazwanych Kapolach (Cupol-Ofen). Pierwszych używają zwykle do przetapiania rudy na surowiec: drugie służą do odlewania (z surowcu i nieużytków kruszców) substancji zdanej do wypełnienia form czyli modelusów. Takich wielkich pieców jest w tutejszym okręgu rządowym sześć (w Górcie i w Makowie po 2; w Suchej i Zakopanem po 1); kupyły jednak są tylko dwa (w Górcie i Suchej). — Pod względem przedmiotów odlewanych w owych zakładach trzeba wiedzieć: iż leżą w nich maszyny pomniejszych, tudzież rekwizyta gospodarskie np. młockarnie, sieczkarnie, części składowe pługów i innych rolniczych narzędzi, przytem artykuły idące w handel jak naczyńska i blachy kuchenne oraz piece pokojowe. Takich tedy przedmiotów czyli w ogólności żelaza lanego wyprodukowano we wszystkich czterech zakładach, w roku:

Table with iron production statistics for various years from 1850 to 1857.

Razem w przeciągu 8 lat 203,924... Powyższa ilość taksonowa po cenie 5 zlr. 30 kr. m. k., która w owym okresie przeciętnie praktykowano, przedstawia w cyfrze kapitał 1,121,543 zlr. 30 kr. m. k.

Dodać winniem wszelako: iż na poczet wykazanej teraz ilości wyrobionej w czasie od 1850 do 1857 roku żelaza lanego, dostarczył poszczególne zakłady w Górcie 146,074 cent. t. j. 71%; „Suchej 23,858 „ „ 12% „ „ Makowie 19,624 „ „ 10% „ „ Zakopanem 14,368 „ „ 7% Ogółem jak wyżej 203,924 „ „ 100% Z powyższych zestawień można się więc snadno przekonać o rzeczywiście podnoszącym się przemysle hutniczym u nas, skoro nam unaocznione w nich wynikiłości tego przemysłu w każdym roku dowodzą: iż wyrób żelaza lanego, wynoszący w roku 1850 dopiero 14,149 centarów, postępował następnie w nieprzerwanym progresy coraz bardziej do tego stopnia: iż produkcyja 1857 roku przewyższyła o więcej niż dwukroć cyfry produkcyjnej poprzedniej, bo dała w rezultacie 36,440 centarów.

Daty owe, unaocniają atoli również tę ważną okoliczność: iż zakład arcyksiążęcy w Górcie celuje nadmiar nad drugimi trzema zakładami, ma się rozumieć pod względem ilości zyskanego we wskazanym okresie lanego żelaza; celuje nad nimi zaś przez to ponieważ nań z tej ilości przypada 71%; podczas gdy tamte zakłady razem wzięte jeno 29% całkowitej ilości wyprodukować zdołały.

Poznań 30 marca.

Wracam z obchodu żałobnego za s. p. Zygmunta Kraszińskiego. Piękna to była i poważna uroczystość. Ogromny kościół farny przepelniony pobożnymi zewsząd przybyłymi, którzy się zebrałi we wspólnym uczuciu żalu i żałoby. Kościół przybrany był prosto, skromnie, portret zmarłego wie-

szcza zdołał katafalk. Przewielebny arcybiskup przewodniczył smutnemu obrzędowi, otoczony kapitułą i przeszło 200 duchownymi, którzy z bliska i zdalek zdążyli zaniesć wspólne modlitwy za duszę nieboszczyka. Mowę żalobną miał X. Aleksy Prusinowski; uniósł on i zbudował licznych słuchaczy, jak tego spodziewać się było można; nie śmiałbym jednak powtórzyć żadnego ustępu, wznosił się w tej mowie, lękając się osłabić by najmniejsze słowo, bo każde odpowiadało wysokiemu zadaniu, jakie miał mowca, a nie wątpimy, że dla pożytku i zbudowania wiernych, mowę tę żalobną drukiem ogłosi.

Grono posłów naszych reprezentowanym było na tym obrzędzie z Izby panów, przez jener. Chłapowskiego, z Izby drugiej przez posła Stablewskiego. Widzieliśmy też za trumną sędziwą postać jener. Morawskiego, najstarszego pewnie dziś z poetów naszych, a który obok związków literackich, miał niemałą ojcowską przyjaźń dla zgasłego wie-

szcza. Przechodząc do wypadków bieżących, konferencye tyczące się towarzystwa kredytowego w Berlinie się odbywające, zdaje się, iż nasładować swe imienniczkę paryską, choć na innym polu, już bowiem były jakoby zamknięte, i znowu je otworzono, a że tą razą pod przewodnictwem samego ministra spraw wewnętrznych, trzeba więc mieć nadzieję, że z wyższego patrząc stanowiska, na potrzeby i stosunki kraju, jeżeli nieprzychylne dotąd osoby, p. minister da sposobność porozumienia się w kwestyach finansowych tak żywotnych dla Wielkiego Księstwa.

Łondyn 28 marca.

SS. Wszystko zdaje się gładko postępować ku kongresowi i dzienniki angielskie przypisują ten rezultat wybornie wykonanej misji lorda Cowley. Zwykle kongres następuje po wojnie i wiecznotrwały stanowi pokój, przyjaciele więc pokoju powinni, zdawałoby się, być najlepszą myślą. Tymczasem świat finansowy niemoże się uspokoić i zawsze interesu wleka się od dnia do dnia z nieprzerwaną nieufnością. Pożyczka rosyjska, wzmianka o nowych dla innych monarchów, wykrycie w Izbie lordów, że finansie indyjskie tak źle stoją, że ostatnia pożyczka nie odpowie wszystkim potrzebom, nakoniec zamieszanie w stronnictwach i wzrastająca agitacyja w kraju na wewnątrz, przygody kurs i o postępie cen ani mowy niema. Doniesienia z giełdy paryskiej nie są także tego rodzaju, aby zaufanie podnieść mogły, i wszystko razem stanowi smutną dla mamoty epokę.

Dzienniki angielskie, a wszystkie bez wyjątku są za pokojem, widzą w tym kongresie zbawienie, ale wiele z nich ubolewa, że do tego przyszło, bo kongres zabierze dużo czasu, a tymczasem położenie jest niezdrowsze i niebezpiecznie w obliczu wywołanego rozjątrzenia i nadzwyczajnego wyczerpania w wydatkach wszystkich państw. Nawet Anglikom, przyjmującym wszystko cokolwiek pokój zapewnić może, kongres wydaje się za wielkiem dziełem, aby urządzić Włochy na zasadach już przyjętych, i naturalną jest obawa, że o coś więcej chodzić musi. Jednak kiedy sławny hattihumajon tyle kosztował, dla czegożby

cofniecie wojsk z państw rzymskich, niemogło się równie wspaniale odbyć.

Jutro zapewne przyjdzie do głosowania w sprawie reformy. Rozprawy w tym przedmiocie bardzo są ożywione i zdaje się, że stanowisko gabinetu w tych dniach się wzmocniło. Jak to często bywa przy ważnych rozprawach, p. Owen Stanley przez noc się namyślił i cofnął swój wniosek wotum niezauwania dla gabinetu, w razie nieprzejścia bilu przy drugim odczytaniu. Często się zdarzają w Izbie niższej podobne groźne zapowiedzenia, które się następnie czarodziejskim sposobem łagodzą. W czasie wojny w Krymie, kiedy błędy rządu i administracyi wojskowej wytaczane były przed Izbę, sławny był z raptownych swych zaczepiek i niemniej raptownych cofnięć się, reprezentant major Reed, i zwykle zaledwie wniosek swój zroził, już dzienniki uprzedzały, że nie z tego nie będzie. Oświadczenie p. Stanley przyjęte było przez Izbę śmiechem.

Katolicki dziennik Weekly Register, który jest przeciwny bilowi reformy lorda Derby i sprzyja obszerniejszej reformie z balotem, podaje nazwiska irlandzkich reprezentantów, którzy postanowili wspierać rząd w tej sprawie. Między 13tu temi nazwiskami znajdują się pp. Bowyer, Maguire i O'Donoghue. Register robi przytęm uwagę: „ciekawą rzeczą jest znaleźć ludzi, dotychczas w opozycji do obecnego rządu bez uwagi czy następca tegoż może być gorszy lub lepszy, wzmacniających położenie lorda Derby z obawy, aby nie był zastąpiony przez kogoś, którego sobie nie życzą. Jeżeli to jest niepodległa opozycyja, jest to w jakimś wysoce nienaturalnym sensie“.

W ostatniemu sprawozdaniu bióra Izby niższej, znajdujemy następującą statystykę publicznych petycyi w sprawie reformy. Na teraźniejszej sesyi przedstawiono 99 petycyi za reformą. Z tych 57 podpisanych jest przez prezydującego lub wydział w imieniu zgromadzenia, na którym była przyjęta, reszta zawiera 34,800 podpisów. Wszystkie te petycye są za reformą według programatu Reform Committee i p. Bright. Innego rodzaju petycye 69 w liczbie z 37,700 podpisami, domagają się powszechnego głosowania i dalej sięgają jak powyższe. W przedmiocie rządowego bilu reformy złożono 248 petycyi przeciw temuż, z których 118 podpisanych jest oficjalnie, reszta przez 133,864 osób. Za rządowym bilem jest tylko 5 petycyj podpisanych przez 2,557. Petycya z Manchester za bilem p. Bright złożona przez p. Bazley, reprezentanta tegoż miasta, zawiera 53,000 podpisów, składa się z 488 arkuszy papieru i długość jej wynosi przeszło 300 arszynów (yards).

Część wyborców hrabstwa Cawan ma zamiar wnieść kandydaturę sir John Young, byłego gubernatora w Korfu, na reprezentanta. Pan d'Azeglio, minister sardyński na dworze angielskim, udał się wczoraj do Paryża na spotkanie się z hr. Cavour.

Wiedeń 1 kwietnia. Równoczesne otrzymano tu wiadomości z Paryża i Drezną o zwolnieniu kongresu na d. 30 kwietnia i usunięciu pierwszych głównych przeszkód jakie niedozwalały dotąd wierzyć w zwołanie kongresu. Mimo tego zapewnienia, tu-

CZĘŚĆ LITERACKO-ARTYSTYCZNA.

WYSTAWA OBRAZÓW W KRAKOWIE.

II.

Wrażenie, tém przyjemniejsze im mniej spodziewane, przeniknęło wszystkich, gdy na wystawie zjawiała się wielka historyczna kompozycyja przedstawiająca Wandę, ten myt pogański zawsze tak świeży w wyobraźni narodu, a tak z jego życiem zrosły, że nawet badania historyków chcących go nam odebrać, przeszły bez odgłosu. Wiara w podanie utrzymująca się od wielu wieków nieda się spłoszyć książkowej erudycyi, która zawsze będzie martwą, w obec tego co żyje, i powtarza się co dzień.

Twórcą tego obrazu jest p. Piotrowski z Królewca. Od kilku lat zasiada on naszą wystawę swebowca. Najwięcej w rodzaju potocznym. Takie utwory jak: Zaproszenie na Rendez-vous — Moja Matuleńko! — Narodzenie Chrystusa — zwracają na siebie uwagę, pokazując biegłego artystę rozporządzającego wszystkimi środkami sztuki, lecz nieprzekraczającego tej granicy, po za którą zaczyna się sfera wyższych natchnień, pole prawdziwej twórczości, nie ze krwi i ciała, lecz z ducha... Mimo tego lubiono jego prace, i cieszone się, że

nasz rodak, choć wychowaniem i stosunkami obcy, pozyskany został o czystej sztuce, którą — sierotę nieznana na wielkim świecie sztuki europejskiej, pokochał w naiwnym, a pełnym wdzięku obrazku: Moja Matuleńko! — gdzie tak trafnie tklliwość i pieśczoć macierzyńskie oddał w słodkiej fizyonomii wieśniaczki polskiej, co ustami niby gniewa się na dziecko, a okiem miłości pełnym rozplywa się w lubym pieszczocho. Już ten przedmiot okazywał, że Piotrowski umie głębiej patrzeć w serce ludzkie, a osobliwie w serce naszych matek; — a może też i jeszcze jedna myśl cicha tkwiła w tej kompozycyi: nie jestże to symboliczna matka, do której on — dziecko odbiegłe — wyciąga rączkę? Kto to wie? u myślących artystów, wszystko daje do myślenia...

Powyższy obrazek był wyrazem sympatycznego zblizenia — tegoroczna Wanda czynem zupełnego zlania się duchowego z naszą historią. Widok miejsc gdzie się miała odegrać ta scena mityczna, potężnie natchnął artystę. Pociągnięty rozbudzonem uczuciem, zwiędził on w roku upłynionym Kraków, groby Wawelu, romantyczne pogrzeża Wisły, mogiły, te nasze piramidy — i te uroki historycznej ziemi pełnej wielkich pamiątek porwały go ze sobą i uniosły w tę przeszłość, której nikt jeszcze nieumiał godnie pędzłem opowiedzieć... Odebrawszy natchnienie — został historycznym malarzem.

Sama umiejętność niewystarczyłaby mu; tylko jedno natchnienie ośmiela i daje władzę tworzenia.

Odtąd interes dla tego artysty ożywił się; każdy ciekawy wieźcie koleje jego żywota. Opowiem je. Rodzinne jego miastem, jest Bydgoszcz w W. X. Poznanskiem. W Berlinie uczył się malarstwa w pracowni profesora Henkla, znamenitego mistrza, i tam dał się poznać w drobnych kompozycyach z potocznego życia, najwięcej humorystycznych. Z tych: „Chrzest Fuchsa“, studencka scena, podobala się powszechnie; później w Królewcu zrobił drugą w tym rodzaju pod tytułem: Książę Toruński. Odtąd liczne dostawał zamówienia obrazów, na czem zyskiwał talent jego w sile i zakresie. Portret króla pruskiego wielkości naturalnej, malowany dla miasta Poznania i dużej religijny obraz dla katolickiego kościoła w Bydgoszczy, dały w nim poznać niepospolite zdolności do historycznych kompozycy. Pełen zapala dla sztuki, postanowił dokończyć wykształcenia swego, na ziemi klasycznej Włoch, skąd obok silnych wrażeń i nauki, przywiózł mnóstwo szkiców, rysunków i planów. Zawadziwszy po drodze do Monachium, wrócił do Berlina. Zaraz na wstępie spotkała go pomyslna wróżba, albowiem pewien znakomity Anglik William Empton, polecił mu odmalować jeden ustęp z świeżo ukończonęj wojny w Afganistanie. Na wzór Kaulbachowęj bitwy Hunnów wykonał on karton na wielki rozmiar i dał go na wystawę w r. 1846. Dzieło to zyskało mu niezwykłe pochwały i zachęte od Dyrektora akademii sztuk pięknych, znakomitego Schadowa. Kompozycyja pełna charakterystyki przedstawia

napad w wąwozie Dzugduluk. Malownicze postaci Afganów wieszające się po urwiskach skał i miotające pociski na zbity tłum niemogących się ruszać i bronić Anglików — tworzą przenikający kontrastem i okropnością dramat. Na pierwszym planie widać na koniu bohatera Lady Sale, której przytomność i odwaga, pomimo że przy niej leży zięć zabity, pomimo, że sama w rękę raniona nieupada na chwilę, ale owszem do wytrwania w walce z losem zapala. Figury wielkości naturalnej, konie, wielbłądy, wybornie rysowane — a całość przedstawia tak poetyczny widok bitwy, że patrzący odnosi silne wrażenie. Na nieszczęście obraz ten został tylko kartonem; do wymalowania go nie przyszło, z powodu śmierci osoby co go obstarlowała i z braku kosztów na ten cel potrzebnych. Zawód w tej pracy był przyczyną, że Piotrowski udał się do Królewca, gdzie otrzymał posadę profesora. Pobyt swój w tem mieście rozpoczął wielkim obrazem kościelnym przeznaczonym do Bydgoszczy; było to widzenie s. Ignacego — 15 stóp wysokie. Wiele innych, najwięcej z potocznego życia robionych obrazów, znakomita mistrzowska dokładność rysunku, obok rozmaitości w wyborze przedmiotów. Biegłość w technice, farb żywocis i przejrzystość, oto jego przymioty — lubo w ostatnich utworach, gdzie się uciekał do sztucznych efektów światła, znać było, że stępał w nim zmysł kolorytu, czemu winien był, ów ciemny demon, jak mówi jeden jego recenzent — demon, co wewnątrznie rozstraja artystę — lecz

Kurs papierów publicznych i pieniędzy.

Table with exchange rates for various locations including Kraków, Wiedeń, Lwów, and Warszawa. Columns include 'Kraj', 'Wzrost', and 'Spadek'.

Pociągi osobowe na kolejach żelaznych.

Odchodzą: Krakowa do Wiednia, Wrocławia i Warszawy 7 rano; 3. 45 popołud. = do Ostrawy (przez Bogumin (Oderberg) do Prus) 9. 45 rano = do Rzeszowa 5. 40 rano; 10. 30 rano; 8. 30 wieczór = do Wieliczki 7. 15 rano.

Przyjechali od 1 do 2 kwietnia.

HOTEL POLLERA. Fischer Maurycy, Knesek Albin, Reek Dom, kupcy, Łoziński Wład. peñnom. z Tarnowa. Maha Walenty ksiądz z Polski. Ostrowski Aleksander ze Spytkowic. Jaroszyński Józef z Wiednia. Górnicki Aleksander z Prus.

Inserty.

Dnia 5 kwietnia r. b. to jest we wtorek o godzinie 10 z rana odbędzie się w kościele XX. Emerytów ŻAŁOBNE NABOŻEŃSTWO za duszę s.p. JO. KS. TERESY SAPIEŻANKI

Pragnąc obznajomić Publiczność, a szczególnie osoby dobroczynnie się przykładające do odbudowania kościoła św. Katarzyny XX. Augustyanów w Krakowie o postępie fabryki, a razem zdać sprawę z użycych do dziś dnia na ten cel funduszy, Przewietny Konsy-

storz Jeneralny Dyecezyi Krakowskiej na prośbę przewielebnego księdza Przeora Augustyanina delegował Komisję, któraby się wspólnie z nim obliczeniem przychodu i wydatku zajęła, a razem stan i rozciągłość dokonanych prac przy odbudowaniu kościoła i Kłasztora zbadała.

Z pociechą przekonano się, iż ta najpiękniejsza ze względu na jej wzniosłą budowę Bazylika, będąca razem cennym religijnym i krajowym pomnikiem, dźwiga się z gruzów i do dawniej świetności na chwale Bożą i ozdobę miasta powraca, Presbiterium prawie już jest wyrestaurowane. Główny filar w kościele trzymający sklepienie, z nowych ciosów odbudowany. Główny portyk słynny ze swoich rozmiarów i kształtu wewnątrz odnowiony (w klasztorze liczne reparacye z oddzielnych funduszy, to jest z wynagrodzenia za grunt pod koleją żelazną zabrany uskutecznił); a do dalszej fabryki Kościoła materiały w ciosach, marmurze, cegle, kamieniu, oraz trachach i deskach przygotowane. Najważniejsze atoli czekają teraz prace w odbudowaniu sklepienia, a ogromne rusztowania, czterdziestu dwa łokci wysokości dochodzące, stoją już w pogotowiu do tak ważnego i śmiałego zadania. Środki ku temu są w ręku Opatrzności, i w sercu wiernych, żąd też wątpić nie wolno, iżby chybiły na cel tak szczytny i zbawienny.

Aż po koniec roku 1858 ogół funduszy ku odbudowaniu Kościoła wynosił złr. 23,255 kr. 31 m. krn., a oprócz tego w monecie polskiej złr. 16,932 gr. 12.

- Przychód ten składał się: 1) Z procentów od dawnej składowki w sumie złot. pol. 13,265 gr. 5 przez s. p. Kaspra Wielogłowskiego kasztelana, b. Przeora Senat na ten cel zbieranej i hypotekowanej. 2) Z sumy przez ordynaryaty zbieranej a w Kasie Oszczędności Lwowskiej złożonej. 3) Z funduszy, które tak Członkowie Zgromadzenia XX. Augustyanianów za najwyższym zezwoleniem Najjaśniejszego Pana według reskryptu ministerialnego sami przez siebie zebrałi, jako też osoby uproszone; oraz z funduszy za sprzedanych 4000 egzemplarzy ksiąg: Księgi św. Katarzyny w Polsce; tudzież za sprzedane obrazki, książki i broszury i na cel odbudowania Kościoła św. Katarzyny przez różne osoby ofiarowane.

Wydatki:

Za roboty ciesielskie, murarskie, kamieniarskie, kowalskie, ślusarskie, stolarskie, szklarskie, litograficzne i drukarskie (licząc z papierem i introligatorem) malarskie i itp., wydano od początku fabryki 1852 do dnia dzisiejszego złr. 7,492 kr. 13 mon. konw.

Za materiały, a szczególnie za drzewo budowlane, deski, forszty; za cegły, wapno, gips, kamień ciosowy, marmury, żelazo, gwoździe, stęple, portyrum pocztowe, koszt podróży, konia i wozy do fabryki i kwesty, oraz różne drobne naczynia itd., wynoszą od początku fabryki po dzień dzisiejszy złr. 9,170 kr. 53. m. k.

Pozostaje przeto w Kasie ku dalszemu budowaniu kościoła suma w mk. złr. 6,599 kr. 25 a oprócz tego mon. polską złr. 16,932 gr. 12.

W materiałach zaś dotąd nieużytych, a do dalszej budowy służących, jako to w wapnie, kamieniu ciosowym, cegle, marmurach, drzewie, deskach sosnowych i dębowych, koniach, wozach i utensyliach. złr. 4,033 kr 56 1/2

Razem więc pozostaje w mon. konwen. złr. 11,526 kr 21 1/2 i monetą polską złot. pols. 16,932 gr. 12.

Po sprawdzeniu szczegółów ksiąg i kwitów świadczących tak o wpływie i wydatkach, wykaz niniejszy podpisujemy.

Dan w Krakowie przy Kościele św. Katarzyny na Kazimierzu dnia 7 marca 1859.

Ks. Sylwester Grzybowski, kan. kat. Krak. Delegowany od prześw. Kons. Jen. D. K.

Walery Wielogłowski, Delegowany od prześw. Kons. Jen. Dyece. Krak.

Kasimierz Bonawentura Święczak, przeor konwentu Krakowskiego i Definitor Zgrom. XX. August. prowincyi Polskiej. (283-1)

W LITOGRAFII „CZASU“ wyszedł i jest do nabycia MEDALION ZYGMUNTA KRASIŃSKIEGO, wykonany na papierze chińskim.

Cena 30 centów. (4-6) Tenże nabyć można w księgarniach: J. Csecha, D. E. Friedleina, J. Wildta, F. Baumgardena i w Handlu artystycznym p. Biasiana w Krakowie.

Półroczne egzamina w szkole rolniczej Du-blańskiej, w Iej Klasie: z fizyki i chemii, rolnictwa, arytmetyki, geometrii i mineralogii; w klasie IIej z mechaniki, administracyi, nauki chowu zwierząt domowych, rachunkowości, rolnictwa, technologii i chemii organicznej; w klasie IIIej z administracyi, nauki chowu zwierząt domowych, rolnictwa, leśnictwa, technologii i budownictwa wiejskiego, będą odbywać się w dniach 2, 5, 7, 9, 12, 14go i 16go kwietnia r. b. z rana, z każdym uczniem osobno, w obecności Delegatów Towarzystwa gospodarskiego. Na te egzamina wolny jest wstęp nietylko dla rodziców i opiekunów uczniów w pomienionej szkole znajdujących się, ale i dla każdego, kogoby to obchodzić mogło.

Z Komitetu ck. Towarzystwa gosp. galic. We Lwowie dnia 28 Marca 1859. (285-1) Za prezesa: Michał hr. Starzeński.

Kundmachung

Dienstag den 5. April 1859 um 9 Uhr Früh, werden vom Fuhrwesens-Standes Depot Nr. 11 am Castell-Platze zu Krakau 25 Stück defektuose k. k. Dienstpferde plus offerenti veräußert, — was hiemit all-gemein publiziert wird. Krakau am 2. April 1859. (285-1)

W DOMU ZAJEZDNYM

na Kleparzu 2-piętrowym narożnym Nr. 4 Gm. 7 są każdego czasu następujące lokale do wynajęcia:

- Lokal na Sklep Korzenny lub innych artykułów z przy-ległemi pokojami, Piwnicą, do której wchodzi z lokalu. Lokal na Restauracyę z SALA duża do Bałów do Ze-brania Towarzyskich, z dodatkiem potrzebnych Piwnic. 10 Pokoi gościnnych z przedpokojami i Kuchenkami, z Umeblowaniem wewnętrznem. (do których najmujący pościel na 20 łóżek, stosowną Bieliznę i inne drobne potrzeby własne mieć powinni.) Warunki każdodziennia udziela sam właściciel na delo mieszkający od godz. 10ej do 1ej — na listy zaś frankowa-ne natchemiaszt odpowiada. (243-3-5) Wapna gaszonego kilka set korcy 20-letniego jest do sprzedania.

Madame P. GIBSON de Paris, Maitresse de Français et Litterature peut dès maintenant disposer de quelques heures. Les Demoiselles qui se destinent à la profession de Gouvernante et qui desireraient soumettre leurs Compositions à la Correction d'un Maître sont invit-ées à s'adresser à Madame Gibson. La demeure de l'Institutrice est Rue Grodzka Nro 86,228 Gm. II, près Goebel. (267-2)

W Państwie PRZEWORSKIEM jest kilka FOLWARKÓW od św. Jana pod korzystnymi warunkami do wydzierżawienia. Blizszą wiadomość udziela Adwokat krajowy W. Rybicki w Rzeszowie, który oraz do zawarcia kontraktów upoważnio-nym jest. (250-2-6)

DWOREK obejmujący 8 Stancyi, 2 Piwnice 1 Stajnię, łącznie z ogrodami pod jarzyny, rozległości mórg dwie, oraz 232 sążni przez całe terry-torium rzeka płynie, w Krakowie, przy przedmieściu Piasek położony, jest do sprzedania lub wydzierżawienia. (151-5-8) Blizsza wiadomość w Handlu Wojczyńskiego.

BIÓRO ADWOKATA KRAJOWEGO [211] DOKTORA (3) HRM. ASKENASY znajduje się W KRAKOWIE, przy ul. Grodzkiej pod L. 62 36 w domu p. Kozubowskiego na I szm piętrze.

PLAN JAZDY pociągów osobowych na c. k. uprzywilejowanej kolei galicyjskiej Karola Ludwika, począwszy od dnia 15go listopada 1858 roku, nadal.

Table with train schedules for Krakow, Rzeszow, and other stations. Columns include 'Stacya', 'Pociąg osobowy', 'Pociąg mieszany', and 'Trafa na pociąg'.

Pociąg osobowy Nr. 1 zostaje w związku z pociągiem z Wiednia, Berna, Olomuńca, Opawy, Biłska i Granicy. dto dto Nr. 2 dto dto do Wiednia, Berna, Olomuńca, Opawy, Biłska, Granicy i Myslowic. dto dto Nr. 3 dto dto do Wiednia, Berna, Olomuńca, Opawy, Biłska, i Granicy. dto dto Nr. 4 dto dto do Wiednia, Berna, Olomuńca, Opawy, Biłska i Myslowic.

Mieszane pociągi Nr. 14 i 15 nie jeżdżą w niedzielę i święta nigdy. Osobowe pociągi Nr. 16 i 17 łączą się w Bierzanowie z pociągiem Nr. 4. Od Zarządu Jazdy c. k. uprzywilejowanej galicyjskiej kolei Karola Ludwika. Kraków dnia 1go listopada 1858 roku.

SPOSTRZEZENIA METEOROLOGICZNE

Table with meteorological data including 'Data', 'wys. bar.', 'stan niep.', 'wilgotn.', 'kierunek i natępnie wiatru', 'stan NIEBA', 'Światła niepowietrzane', 'szniana ciepła w ciągu dnia'.

C. k. TEATR POLSKI pod dyrekcją Juliusza Pfeiffra. W Niedzielę dnia 3 Kwietnia 1859. KAROL Igi Król Anglii i Dzwonnol londyński kościoła s. Pawła. Dramat w 4 aktach z prologiem z francuskiego. Do Numeru dzisiejszego dołącza się Dodatek. Rządca Drukarni, Antoni Kother.

URZĘDOWE.

Ogłoszenie Licytacji. (2-3)

[Nr. 5,218.] Magistrat król. głównego miasta Krakowa podaje do powszechnej wiadomości, iż celem wypuszczenia w przedsiębiorstwo budowy kanału podziemnego pomiędzy ulicą Floryańską i s. Jana, odbędzie się w dniu 3go Maja 1859 r. w gmachu Magistratu w Biorze IV Departamentu o godzinie 10 przed południem publiczna licytacja.

Edykt. (3)

[do L. 750]. C. k. Sąd delegowany niniejszym wiadomo czyni, iż na dniu 25 listopada 1857 roku, zmarł w Atenach w królestwie Greckim Karol Józef dwójga imion Tressier, urodzony w Krakowie.

Licitations-Ankündigung (1-3)

[ad Nr. 3865]. Am 5. Mai 1859 um 10 Uhr Vormittags wird im Zwecke der Veräußerung des ehemaligen Zoll- und Dreissigstamtsgebäudes in Grab (Kreis Jasło, Bezirk Dukla) sammt der dazu gehörigen Grundfläche von 1176 □ Klaftern eine öffentliche Lizitationsverhandlung am Ort und Stelle vorgenommen werden.

Lizitations-Ankündigung. (1-3)

[ad Nr. 3970]. Am 6. Mai um 10 Uhr Vormittags wird im Zwecke des Verkaufes des ehemaligen Zoll- und Dreissigstamts Gebäudes in Barwinek (Kreis Jasło, Bezirk Dukla) sammt Nebengebäuden und der dazu gehörigen Grundarua von zusammen 1 Joch 539 □ Klaftern am Ort und Stelle die vierte Lizitation abgehalten werden.

Obwieszczenie. (1-3)

[L. 1281.] Ces. król. sąd obwodowy Rzeszowski niniejszym wiadomo czyni, iż na żądanie spadkobierców po śp. Walentym Wolskim, celem dobrowolnego zniesienia wspólnej własności, publiczna licytacja dóbr Mikulicze z przyległościami Ostrów, Wolica i Xawerówka w obwodzie Rzeszowskim położonych, w jednym terminie na dniu 23 maja 1859 o godzinie 9 z rana w ck. sądzie obwodowym Rzeszowskim pod następnymi warunkami przedsięwzięta będzie.

1) Za cenę wywołania stanowi się wartość wydobyta pozasądowym oszacowaniem w ilości 84,000 złr. w walucie austriackiej i dobra licytować się mające sprzedanemi będą tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, jednakże bez wynagrodzenia przypadającego za powinności poddańcze, które już sądownie przyznano i z tabuli krajowej jest wykreślone, przyczem wyraźnie zastrzega się, iż zabopiekowanym na tych dobrach wierzycielom, ich prawo zastawu bez względu na cenę sprzedaży zachowuje się.

dkobiercom po ś. p. Walentym Wolskim wolno jest także współlicytować bez złożenia wadium na ten wypadek, jeżeli się przy komisji licytacyjnej świadectwem tego sądu wykaże, że wadium na część chęć kupienia mającego spadkobiercy po ś. p. Walentym Wolskim pupilarnie jest zabezpieczone.

3) Knpiciel jest obowiązany złożyć trzecią część ofiarowanej ceny kupna w przeciągu 30 dni po dręczeniu uchwały akt licytacji sądowej przyjmującej. Wadium w gotówce złożone w tę trzecią część będzie wrachowane, zaś wadium w papierach w punkcie 2im oznaczonych składane uprzednio, na gotówkę wymienione być musi. Po złożeniu trzeciej części kupiciel wprowadzony będzie w posiadanie fizyczne kupionych dóbr na własny koszt.

Przy tym terminie będzie zarazem oznaczone o ile zaległości z pierwszej trzeciej części uiszczone być mają, następnie jak pozostała ilość tej pierwszej trzeciej ceny kupna, jako też reszta pozostałych jeszcze dwóch trzecich części ceny kupna i na rzecz których spadkobierców i w jakich liczebnie oznaczyć się mających ilościach tymże wypłaconą lub też reszta tych dwóch trzecich części zabezpieczoną być ma, stanowi się wszakże jako warunek, że z reszty wypłacić się mających dwóch trzecich części ceny kupna ilość 8000 złr. mk. w przeciągu sześciu miesięcy, licząc od dnia oddania fizycznego posiadania nabytych dóbr do depozytu sądu licytacyjnego przeprowadzającego złożoną, lub też zezwolenie na pozostawienie tej ilości przy gruncie dóbr kupionych od tych spadkobierców okazane być ma, którzy przy obrachowaniu na tę ilość przekazani zostaną.

6) Dobra te według wymiaru katastralnego przez sąd wprowadzonego obejmujące powierzchni dominikalnej 1,089 morgów i 1,328 kwadr. sążni, a między temi 235 morgów i 868 kwadr. sążni lasu, sprzedane będą ryczałtem bez wszelkiej rękomy i stosownie do punktu pierwszego z wyłączeniem wynagrodzenia ubarwalnego.

7) Gdyby nabywca któremukolwiek warunkowi licytacyjnemu lub też bliższemu oznaczeniem wypłaty resztujących dwóch trzecich części ceny kupna przy obrachunku ustanowił się mających, zadość nie uczynił, natenaczsa relicitacyja tych dóbr na żądanie poszkodowanego tym sposobem spadkobiercy, a względnie współwłaściciela bez nowego oszacowania w jednym terminie, nawet niżej ceny szacunkowej rozpisanej i wykonaną będzie, a wiarolomny nabywca za wszelkie stąd wynikiłe szkody nietylko zakładem i już złożoną ceną kupna, lecz także całym w sprzedanych dobrach i gdziekolwiek bądź znajdującym się ruchomym i nieruchomym majątkiem odpowiedzialnym będzie.

8) Koszta z przeniesieniem własności połączone, ma nabywca z własnego majątku opłacić, również należy do niego bez wszelkiego wynagrodzenia, pokrycie kosztów wynikłych z zabezpieczenia resztujących dwóch trzecich części ceny kupna.

Uchwalono w radzie ck. sądu obwodowego. Rzeszów dnia 11 marca 1859.

Inseraty.

Uwiadomienie o stanie Towarzystwa Dobroczyńności pod opieką dam w Tarnowie za rok od dnia 1 marca 1858 do dnia 28 lutego 1859 r. zlr. kr. m.k

Przychód. Z dnia 28 lutego 1858 zostało 3,765 17 1/2

Rechód. Utrzymanie sierot 1,234 38 Suknie, obówie i inne potrzeby 80 57

Porównanie. Przychodu 6723 fl. 8 3/4 kr. mk. Rozchodu 1978 fl. 58 3/4 kr. "

Do największych dobroczyńców w tym roku liczy Towarzystwo JW. hr. Clam-Martina Prezydenta krajowego, który wpływem i datkiem podniósł Zakład do dobra sierot kwitującego. Nie mniej przyczynili się do dobra sierot JW. ks. Biskup Pukalski, W. ks. Infułat Szlosarczyk, W. ks. kan. Król, W. ks. Jan Komperda proboszcz Podgóski, W. ks. Galiński proboszcz Wojnicki, W. ks. Prohaska, Dziubasik, WP. Hayderer starosta, WP. Bandurowski adwokat, WWPP. Pulkownicy: Berger, Hamersten; tudzież P. Major Liszke dając muzykę bezpłatną; P. Karol Polityński, P. Marjan Sidorowicz, P. Dr Metzger, Jks. Kolański katecheta Zakładu, P. Ciepliński, P. Korsynek, którym to dobroczyńcom Towarzystwo najczulsze składa dzięki; jakoli też WW. PP. Dobrzyńskim z Partynia za 10 korecy ziemniaków, WP. Brzozowski z Bobrownik za 2 korce pszenicy i 2 korce żyta. Niemniej winno Towarzystwo podziękować za łaskawy udział Damom honorowym: WP. z hr. Klebersberg Bercie Leśniowski z córkami, JW. hr. Olimpji Bobrowskiej, WP. Franciszce Brzozowskiej z Bobrownik tudzież WP. Salomei i Władysławowej Dąbskiej, WP. Haydererowej staroście z córką, WP. Ebernerowej pre-

zesowej z córką, WWPP. Naczelnikostwu Brzezińskim za szczególny udział około dobra sierot; jakoliteż P. Wszołowski, i pannie Laurze Wajdner i wielu innym nie wymienionym osobom za dobrodzieństwo sierotom wysłużone. Nie może oraz pominąć Towarzystwo by niepodziękowało JW. bar. Augustynowi generał-majorowi, młodym księżom Sanguszkom, JW. bar. Beust z córkami i nieznanemu dawcy obligacyi indem. w kwocie 150 fl. hr. D. Co do czynności Towarzystwa: Dama wydziałowe z prawdziwie macierzyńską troskliwością zawiadywały miesiącami Zakładem. W tym roku uzyskało Towarzystwo Damę Wydziałową W. Katarzynę z Nowakowskich Kańską, WP. Aurelię Kozdrańską oprócz obowiązków Dama Wydziałowej z całą systematycznością kierowała robotami w Zakładzie. Zakład utrzymywał 40 sierot i utrzymuje, z których wyszło osoboionych, tyleż na ich miejsce przyjęto. Zakład odbierał dla sierot książeczki od osoby wysoko w Wiedniu położonej. Czynnościami Zakładu i Towarzystwa kierował sekretarz. Nauczycielem w Zakładzie był P. Karol Piątkowski, nauczycielką robót ś. p. Katarzyna Fitkowska, a teraz P. Seweryna Stepkiewiczowa. Do pomocy służy Damom Wydziałowym w rzeczach gospodarczych P. Kunegunda Andrzejowska. Wpływ wysokich osób postawił Zakład w kwitującym stanie, tuszy sobie Towarzystwo, iż za tym wzorem pójdą i inni, bo nabyli przekonania, iż sieroty, to dzieci wszystkich, a przeto wszyscy o nie starać się powinni. Tarnów 1go marca 1859.

Jako Prezesowa Towarzystwa Dobroczyńności w Tarnowie Izabela z ks. Lubomirskich ks. Sanguszkowa. (182-1). X Józef Wilczek Sekr. Tow.

DO KSIĘGARNI JÓZEFA CZECHA W KRAKOWIE

w głównym rynku w hotelu Dreźnieńskim. Nadeszły następujące nowe dzieła: Baliński Michał. Pamiętniki historyczne do wyjaśnienia spraw publicznych w Polsce XVII wieku. Posługujące, w dziennikach domowych Obuchowiczów i Cedrowskiego pozostałe, wydał z rękopismu, wstępem i przypisami objaśnił. 8vo Wilno 1859 r. zlp. 6 gr. 20. Borucki Maksymilian. Ochrona lasów z zasady Ekonomicznej politycznej, 12mo. Warszawa 1859 r. zlp. 4. Chodźko Ignacy. Pastelnik w Proniunach. Powieść w dwóch częściach. (Podania Litewskie serya III) 8vo Wilno. zlp. 9. Czarkowski Piotr. Krótki wykład geografii powszechnej. Wydanie czwarte poprawne. 8vo Warszawa. zlp. 3 gr. 10. Czarkowski Piotr. Rzecz o współgłosce J. Na zasadach mównictwa 8vo. Warszawa 1859. zlp. 2. (Czarnowski J. N.) Dwa Zymunci Jagielloni czyli Polska w pierwszej połowie XVI wieku. Opo wiadanie skreślone przez autora Ukrainy i Zaporozża; z czterema portretami, 8vo. Warsz. 1859. zlp. 24. Czerwiakowski Ignacy Raf. Opisanie roślin dwulistniowych lecarskich i przemysłowych. Botaniki szczególnej część trzecia obejmująca Dwu listniowe zdroźne, bezpłatkowe i jednoplątkowe najajnikowe aż po rodzinę szorstkolistnych, wyłącznie 8vo, Kraków 1859. zlp. 16. Dmochowskiego F. S. Wspomnienia od 1806 do 1830 r. 12mo Warszawa 1859 r. zlp. 8. Dmochowskiego F. S. Opo wiadania Ojca, obejmujące Historję Naturalną, Geografję, Historję Polską i starożytną, Powieści i Poezję. Część I z dwiema rycinami i mapą. Część II z trzema rycinami 8vo. Warszawa 1859 r. zlp. 10. Dmochowskiego F. S. Przekleństwo Matki. Opo wiadanie na rzeczywistych faktach osnowane 8vo Warszawa 1858. zlp. 8. Dmochowskiego F. S. Satyryczne Powieści i Gawędy, wiersze różne, przekłady i życiorysy 8vo Warszawa 1859. zlp. 4. Gliszczyński Michał. Hus i Husyci, szkice historyczne napisal podług Pałackiego i Sommera z dwiema rycinami, 8vo, Warszawa 1859. zlp. 20. Hoffmanna E. T. A. Powieści tłumaczył z oryginału Maurycy Ernest Wereszczyński. (Natansoną Wybór przekładów z wzorowych pisarzy zagranicznych. Tom XXVIII i XXIX) 12mo Warszawa 1859. zlp. 10. Kaczkowski Zygmunt. Sodalis Marianus powieść historyczna ze starych ksiąg i papierów spisana, 8vo Warszawa 1859 5 tomów zlp. 33 gr. 10. Klassyczna kuchnia wykwiniego smaku dla polskich gospodyn oparta na długoletnim doświadczeniu zawierająca w sobie mięsne i postne potrawy oraz urządzenie rozmaitych konfitur, soków, konserw i likierów; pieczenie ciast; robotę serów i farb, 8vo, Warszawa, 1859. zlp. 8. Korzeniowski Józef. Szczęście za górami powieść, 8vo Wilno 1858 zlp. 16. Kozłowski F. Dzieje Mazowsza za panowania książąt, 8vo Warszawa 1859 zlp. 18. Kraszewski J. I. Mogiły. Abracadabra. Dwa fragmenta, oraz przepisany przez tegoż Djarjusz podróży z Warszawy do Petersburga hr. Kazimierza Konst. de Brühl Platara starosty Inflanckiej-

go, później podkanclerza litew. w 1782 roku od-
był, 8vo Warszawa 1859 złp. 6 gr. 20.
— Staropolska Miłość. Urywek pamiętnika 12mo,
Warszawa 1859 złp. 6 gr. 20.
Kucz R. Godzina u dziennikarza, krotchwila w 1
akcie ze śpiewkami, 8vo Warszawa 1859 złp. 2.
— Tajemnice Starego Miasta, krotchwila ze śpiew-
kami w 1 akcie z muzyką L. Steckiego, 16mo
Warszawa 1859 złp. 2.
— Ulica nad Wisłą, krotchwila w 2ch aktach ze
śpiewkami, 8vo Warszawa 1859 złp. 2.
Lewestam Fr. Henryk. Obraz najnowszego ruchu
literackiego, 8vo Warszawa 1859 złp. 8.
Łepkowski Józef. Broń sieczna w ogóle i w Polsce
uważane archeologicznie z 4 tablicami rycin, 8vo
Kraków 1859, złp. 6.
Michelet'a Ptak, z francuzkiego, czwartego wydania
przejrzanego i pomnożonego, przełożył Wincenty
Stępkowski, 8vo Warszawa 1859, złp. 8.
Mittelstaedt Jan. Zarysy ekonomii politycznej zgo-
dne z religią chrześcijańską zastosowane do go-
spodarstwa wiejskiego. (Dochód przeznaczony na
dobroczynne cele), 8vo Warszawa 1859, złp. 5.
Moraczewska Bibiana. Dwoch rodzonych braci po-
wiesć, 8vo Poznań 1859, 2 tomy złp. 12.
Mücke E. Walenty Duval czyli jak osiągnąć szczę-
ście własnymi siłami, przekład z niemieckiego
Br. Leśniewskij, 8vo Warszawa 1859 złp. 4.
Orłowski Ksawery ks. Boga Nieśmiertelnego w śmier-
telnej ludzkiej naturze cierpiącego święta Histo-
rya, wyjątkami nauki obyczajowej z Pisma Sgo
i Ojców Kościoła objaśniona, dla użytku chre-
ścian prawowiernych; z łacińskiego na polski je-
zyk przetłumaczona, wydanie trzecie, 8vo War-
szawa 1859, złp. 10.
Pomyśły do reformy w dobrach szlacheckich mia-
nowicie na Wołyniu 8vo Warszawa 1859, złp. 3
gr. 10.
Portret śp. Zygmunta Krasińskiego 4to na chińskim
papierze, złp. 1 gr. 6.
Powiastki moralno-fantastyczne podług Duńskiego
H. C. Andersena, naśladował Fr. H. Lewestam,
z 48 drzeworytami, 12mo Warsz. 1859, złp. 10.
Proniewskij Karoliny. Piosneczki. Bogu na chwałę,
na pamiątkę przyjaciół 16mo, Wilno złp. 10.
Rarey'a J. S. Sposób obławiania w krótkim cza-
sie najdzikszych i najzłośliwzych koni, 8vo War-
szawa 1859, złp. 3 gr. 10.
Schmitt Henryk. Rokosz Zebrzydowskiego. Opisał
według źródeł głównie rękopiśmnych 8vo. Lwów,
złp. 16.
Słowacki Juliusz. Balladya tragedia w 5ciu aktach
12mo. Warszawa 1859, złp. 4.
— Ksiądz niezłomny przez Kalderona de la Barka
12mo. Warszawa 1859, złp. 4.
— Lilla Weneta, tragedia w 5ciu aktach 12mo.
Warszawa 1859, złp. 4.
(Snarcki S. X. D.) Dzieje rzymsko-katolickiego ko-
ścioła w krótkich szczegółach zebrał X. S. S. D.
8vo. Wilno 1859, złp. 10.
Szyromka Władysław. Przyczynki do historii do-
mowej w Polsce. (Samuel Kordecki, Adam Tarło,
Bogusław Radziwiłł), 8vo. Wilno 1859, złp. 5.
— Starosta Kopanicki, więzien w Sannenburgu. U-
stęp z pierwszych lat panowania Augusta IIIgo
8vo. Wilno 1859, złp. 9.
— Stella Fornarina (córka piekarza). Ustęp z życia
Rafaela, 8vo. Mińsk 1859, złp. 6 gr. 20.
— Wiejscy politycy, komedia w 3ch aktach wier-
szem 8vo. Warszawa 1859, złp. 6 gr. 20.
— Możliwość i Sierota (Zofia księżniczka Słucka)
dramat historyczny z XVII wieku w 4ch aktach,
w 5ciu odsłonach 8vo. Wilno 1859, złp. 8 gr. 10.
Sztjerner Eleonora. Noc bezsenna. Rozmyślenia i
powiastki Nieboszyczka Pantofla, z papierów po
nim pozostałych ogłoszone 8vo. Warszawa 1859,
3 t. złp. 24.
Szymanowski Wojciech. Gra z jeografii Królestwa
Polskiego z tablicą gry przedstawiającą 64 wi-
doki przyrody, miasta, gmachy, zwałiska zamków,
oraz ubory typowe mieszkańców rozmaitych pro-
wincyj. (Dla zabawy młodzieży polskiej) zebra-
na i napisana 4to. Warszawa 1859, złp. 4.
Śmigielka Józefa i Aleksandra z Chomentowskich
Borkowska. Obrazki z życia świętochliwych i bo-
gobożnych Polaków i Polek. Ofiarowane młode-
mu wiekowi z rycinami 8vo. Warszawa 1859, o-
prawne złp. 9.
— To samo nieoprawne i bez obrazków złp. 5.
Vimercałi Wiktor. Kurs języka włoskiego podług
metody Robertsona. Przystosował do języka pol-
skiego J. Chęciński, 8vo. Warszawa 1859. złp. 9.
Willa Henryka Dra. Tablice do jakościowo-chemi-
cznych rozbiórów wraz z opisem systematyczne-
go biegu analizy; przełożył Mik. Lud. Brunner
z przedmową profesora Jana Łosia, 8vo. War-
szawa 1859, złp. 4.
Wilanta Hippolita księdza. Kazania niedzielne 8vo.
Warszawa 1859, złp. 16.
Wilkoński P. z L. Powieści 12mo. Warszawa
1859, 2 t. złp. 12.
Woronowicz Aleksander. Obrazki współczesne. Ser-
ce w worku. Komedia w 4ch aktach i Po ludzku
i po bożemu. Komedia w 4ch aktach wierszem
8vo. Wilno, złp. 6 gr. 20.
Wykład przyczyn znacznej śmiertelności rocznia-
ków z wskazaniem zaradczych środków 8vo. Ra-
dom, złp. 4.

Die Berliner illustrierte Damen-Zeitung: „**Der BAZAR**“ beginnt heute
das zweite Quartal. — Die nächst erscheinenden Nummern werden neben vielen Andern bringen: **Ab-
bildungen und Schnittmuster** der neuen Sommer-Mäntel und Mantillen, für Erwachsene und Kinder,
Stroh-Hüte, Abbildungen und Schnitte der gesamten Leibwäsche u. s. w. — **Der Bazar** ist die nützlich-
ste, reichhaltigste und billigste Familienzeitung; sie hat die Aufgabe durch Abbildung und Beschrei-
bung die Selbstanfertigung aller Gegenstände, welche irgend in das Bereich weiblicher Handarbeit
gehören, stets nach der herrschenden neuesten Mode zu lehren. Es erscheinen jährlich über 2000
Abbildungen der modernsten Toilettegegenstände und Handarbeiten, Original-Muster für Weissstücker-
rei und Tapisserie-Arbeiten, Häkelmuster, Modenbilder und eine grosse Anzahl moderner Schnittmuster,
die gesamte Damen-Garderobe, Leibwäsche und Kinder-Garderobe umfassend, nach denen selbst die
ungeübteste Hand im Stande ist, ein modernes und gutsitzendes Kleidungsstück anzufertigen. — **Der
unterhaltende Theil des Bazar** liefert illustrierte **Novellen** und **Skizzen**, belchrende **Aufsätze**, **Musik-
Fetzen für Pianoforte, Bilder-Räthsel, Rässelsprung- Aufgaben** und eine **Fülle von Notizen und Recepten**,
die Hauswirtschaft und **Toilette** betreffend. — Der Inhalt der Zeitung ist so reichhaltig und werth-
voll, dass oft eine einzige Nummer den Abonnements-Preis doppelt und dreifach einbringt.

Die Administration des Bazar.
Bezug nehmend auf Vorstehendes, empfiehlt sich die unterzeichnete Buchhandlung zu gef. Auf-
trägen und ist gern bereit. Probenummern zur Einsicht mitzutheilen. Der **BAZAR** erscheint vier-
teljährlich in 15 Foliobogen (6 Lieferungen) und beträgt der geringe Abonnementspreis vierteljähr-
lich **nur 1 fl. k. m.**
Berlin, Maerz 1859.
Julius Wildt in Krakau (279)

(237) **Moje zdanie** (1-3)
O środkach kosmetycznych do ust
lekarza zębów **J. G. POPPA** w Wiedniu.

Poczytujemy sobie za obowiązek, oddać wszelką słusność prawdzie i przyznać, że wszystkie kosme-
tyczne środki do zębów i ust, które spekulacyjny duch tegoczesny z Wiednia w całej monarchii w uży-
wanie wprowadzić potrafił, u nas w Peszcie przez wodę anaterynową do ust Poppa i tegoż pastę do
zębów, zamienne i na pośredniejsze stanowisko skazane zostały. — Kosmetyczne środki do ust i zęb-
ów Poppa, stały się u nas niezbędną potrzebą toaletową, używaną ogólnie we wszelkich warstwach
towarzystwa, środkami kosmetycznymi, które jeszcze po 10ciu i 20tu latach tak równie poszukiwane
będą, jak dzisiaj. Nasi lekarze zębów posiadają tyle skromności, że się wynachodzeniem podobnych
rzeczy zatrudnić nie myślą, w tym przekonaniu, że w tym względzie szczęścia by nie zrobili, tém
bardziej, że i pasta do zębów tutaj szczególnego powodzenia nie doznaje. — Nowy środek lekarski do
zębów, mianowicie jego **anaterynowa pasta do zębów** jest równie tak prawdziwym środkiem
złoty konserwującym, jak oraz działającym jak najskuteczniej w wielu słabościach zębów. Jest to
podług zdania naszych najpierwszych lekarzy od zębów gruntuźnie z największym dowcipem wymy-
ślony rezultat umiejętności, środek, który wynalazcy z powodu swych zbawiających skutków zaszczyt
przynosi.
Dr. St. Jiko, chemik.

Powyższe artykuły mają do sprzedania:
w KRAKOWIE: p. Tomasz Górecki i p. Józef Jahn.
we LWOWIE: p. C. F. Milde i p. Laneri aptekarz.

- w Andrychowie p. H. Unger.
- „ Bilsku p. C. Schaffran.
- „ Bochni p. Konst. Solik.
- „ Brodach p. apt. Deckert.
- „ Brzeżanach p. B. Fastenhecht.
- „ Czerniowcach p. Różański i p. Zacharyasiewicz.
- „ Dembicy p. apt. Herzog.
- „ Dobromilu p. A. Krotowski.
- „ Jarosławiu p. Ig. Bajan.
- „ Kołomyi p. T. Zacharyasiewicz.
- „ Przemyślu p. Machalski.
- „ Przeworsku p. apt. Janiszewski.

- w Rozwadowie p. K. Marecki.
- „ Rzeszowie p. Ig. Schaiter.
- „ Samborze p. apt. Kriegerseisen.
- „ Sanoku p. Jaklits.
- „ Strju p. apt. Sidorowicz.
- „ Tarnopolu p. Latinek i p. A. Morawetz.
- „ Tarnowie p. J. Jahn.
- „ Stanisławowie p. A. Tomanek i spółka i pp. bra-
cia Czuczawa.
- „ Zaleszczykach p. Kodrębski i spółka.
- „ Złoczowie p. apt. Pettesch.

**Włoskie kapelusze
słomkowe**
dla dam i dzieci podług najnowszego fasonu
otrzymał **J. Müldner**,
przy ul. Grodzkiej naprzeciw Restauracyi Bernreitera.

**Italienische
Damen und Kinder-
Stroh-Hüte**
in neuester Façon hat erhalten
J. Müldner,
Grodzker-gasse schräg gegenüber Bernreiter's
Restauration. (280-1-3)

Patentowana angielska
masza woskowa
do zaprawiania podłóg i posadzek
Kolor żółtawy 1 funt ang. czyli 20 funt. wiedeń. zł. 1 kr. 5.
„ oranzowy 1 „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ 1 „ 5.
„ jasny orzechowy 1 „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ 80.
„ jasny mahonowy 1 „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ 80.
Skład główny na Austryę u p. **Karola
Herrmanna** w Krakowie.
We Lwowie teje maszy nabyć można
w handlu **Juliusza Reiss**.
W Wiedniu **Camillo Neumann** w Tratt-
nerhof.
W Tarnowie w handlu **Józefa Jahn**.
Opis do zaprawiania znajduje się na ety-
kiecie. (71-3)

Król. pruskiego fizyka obwodowego
Doktora KOCHA
KRYSTALICZNE

CUKIERKI ZIOŁOWE
sprzedają się
niezmiennie w pudełkach oryginalnych po 35 i 70 nkr. w. austr.

CUKIERKI te **ZIOŁOWE** Doktora Kocha z najwłaściwszych soków, ziół i roślin w połączeniu z pewną częścią
cukru krystalicznego w jedną masę ściętą, wykazują się jako udowodniają zdania najpoważniejsze jako **łagodzące i ko-
jące w kaszlu, chrypee, drapaniu w gardle, zaflegmieniu** itd., a z powodu zawartego w nich utworu soków zio-
łowych i pierwiastków słodkich, skutecznie wpływają na utrzymanie czystości, świeżości i gętkości organu mowy. **Różnią się** one
nie tylko tymi **prawdziwie zbawiennymi przymiotami** bardzo korzystnie od zachwalanych często tak zwanych tabliczek na
piersi, Pâte pectoral itd., ale przez to szczególniej odznaczają się od tych wyrobów, że organa trawiące **łatwo je znoszą**, a po
długiem nawet użyciu swoim nie tworzą i nie pozostawiają uciążliwości żołądka, ani też kwasów zamulenia.

Jedyny skład na Kraków u Józefa Bartla, tudzież:
w BIAŁEJ u Józefa Bergera i Karola Demskiego — w BOCHNI u Niedzielskiego — w BRODACZACH u Neumanna Kornfelda — w BUSKU u aptekarza Piotra
Nestorowicza — w CZERNIOWCACH u Iga. Schnircha i T. Zacharyasiewicza — w DOBROMILU u Antoniego Grotowskiego — w DYNOWIE u aptekarza
Feliksa Baraniewskiego — w GORLICACH u aptekarza Waleriego Rogawskiego — w GURAHUMORZE u Karola Laisera — w JAROSŁAWIU u Ignacego Ba-
jana — w JASŁE u apt. Iga. Łukasiewicza — w KOŁOMYI u S. Wieselberga — w KOMARNIE u aptekarza Aleksandra Emperle — we LWOWIE u wdowy Wilmanowej, Bonifacjo
Stellera i Franc. Tomanka i Syna. — w LISKU u apt. Rob. Barańskiego — w MYŚLENICACH u Jakóba Dziegielowskiego — w NOWYM-TARGU u Karola Laura — w PRZEMYSŁU
u Edwarda Machalskiego — w RZESZOWIE u Iga. Schaitera — w SAMBORZE u Rosenheima — w SĄDÓGORZE u aptekarza Aleksandra Grabowicza — w SANOKU u Jana Ja-
klicza — w SĘDZISZOWIE u Jana Kownackiego — STRYJU u aptekarza J. Germanna — w ŚNIATYNIE u Marcelego Niemczewskiego — w STANISŁAWOWIE u A. Tomaska &
Comp. — w TARNOWIE u Józefa Jahn — TARNOPOLU u Marcina Sliwki — w TURCE u A. Czarniańskiego — w WADOWICACH u Franciszka Foltina — w ZALESZCZYKACH
u Józefa Kodrębskiego — w ZŁOZCZOWIE u Andrzeja Gottwalda.

W domu N. 261 przy ulicy Sta-
wkowskiej jest do wynajęcia
Lokal dolny
z 3 Sal, Sklepu, 4 Pokoi i 2 Piwnic zło-
żony. — Udziela wiadomości i zawiera umo-
wę p. R. Kieres na „Podelwiu“ przy uli-
cy Grodzkiej zamieszkały. (263-3)

WIOSKA
o godzinę jazdy od Krakowa przy trakcie
pocztowym Krakowsko-Radomskim, w bli-
skości komory celnej granicznej Królestwa
Polskiego Michałowice położona, grunta ży-
zne od północy ku południowi w lekkim spa-
dku leżące, posiadająca, jest z wolnej ręki
do nabycia. Nie będąc obszernych rozmiar-
ów, wszelkie ułatwienie nabycia właściciel
oświadcza. — O warunkach można powziąć wia-
domość szczegółową w domu Głównego Rynku pod L. 337, idąc
przez dziedzińca na wachody tyła, w godzinach południo-
wych i przedwieczornych. (254-2-3)

Zakład kuracyi
wodą i gimnastyką w łązienkach Kisielki
pod Lwowem,
za wysokiem pozwoleniem ministerstwa, tej wo-
sny otwiera pan **Franciszek Medvey** pod kierunkiem
Dra Teodora Bakody. — Blizsze szczegóły zawiera
drukowany prospekt, który otrzymać można z księ-
garni p. Milikowskiego i w Zakładzie samym. (256-1-6)

Ferdynand Scheitter
w Rzeszowie,

złączwszy z swoim, w różne towary galanteryjne
i norwimbergskie zaopatrzonym Handlem
Skład gotowej Bielizny
płóciennej i bawełnianej
z fabryki F. A. Dattelweiga w Klattau,
sprzedaje wszelkie wyroby tego rodzaju po cenach
stałych według cennika fabrycznego, przyjmuje ob-
stalunki na takowe wyroby, nawet na całe wypra-
wy, według miar i wzorów, a zapraszając szano-
wną Publiczność, aby raczyła się laskawie przekon-
ać o dobroci tkanin, roboty, jako też o nadzwyzaj
miernych cenach tychże wyrobów, ma nadzieję,
że każdy przekonawszy się o rzeczywistości, za-
pewnie zaopatrywać się będzie nadal taką bielizną
i drugich do tego zachęci.
Także przyjmuje obstalunki na płyty dziurkowa-
ne, do suszenia siodu w gorzelniach

(Malzdörplatten)
według najnowszego sposobu angielskiego
z najlepszego materyału, **po** miernych
cenach, które w najkrótszym czasie dostać
może. (277-1-3)

Papiery publiczne
mogą być bardzo korzystnie spieniężone, a to po-
dług kursu Gieldy Wiedeńskiej z dnia 31 stycznia
1859, albo przez pożyczkę hipoteczną, albo
przez kupno ziemi.
Takiem przedsięwzięciem trudni się **Ludwik Sroczyński**, agent koncesyjonowany w No-
wym Sączu. (194-4-5)

Dla zapobieżenia
omyłkom, pilnie
zważać należy, że
krystaliczne
Cukierki zielowe
Dr. Kocha
w podłużnych
tylko pudełkach są
pakowane, a białe
ich etykiety **bru-
natnem** pismem
drukowane, mają na
sobie **powyższą
pieczętkę**.